

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, „Kurjera Wystawowego“ dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoowski

Nr. 371

Poznań, wtorek dnia 13 sierpnia 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej
„**KURJER WYSTAWOWY**“

Marsz. Daszyński w Nałęczowie

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu Daszyński wyjechał na trzydniowy wypoczynek do Nałęczowa. (w)

Zamówienie min. komunikacji

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Ministerstwo komunikacji zamówiło w fabrykach krajowych z kredytów budżetowych na rok 1929-30 140 parowozów, 170 wagonów osobowych, 1650 wagonów towarowych, 125 wagonów specjalnych i 215 wagonów dla kolei wąskotorowych. Wagony te wykonują fabryki ostrowieckie, Lilpop i Zieleniewski.

Fabryka Cegielskiego, z którą umowa już wygasła, obecnie już nie pracuje dla ministerstwa komunikacji. (w)

Echa zjazdu legjonistów

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Dziśniejszy „ABC“ pisze o zjeździe legjonistów, co następuje:

„Tegoroczny zjazd legjonistów przyniósł niezwykle charakterystyczne momenty. Przedewszystkiem nie przybył nań twórca legjonów marszałek Piłsudski, motywując swą nieobecność urloпом zdrowotnym. Na zjazd nie przyjechał również gen. Rydz - Śmigły, który miał zastąpić marszałka Piłsudskiego. Również nie przybył na zjazd żaden minister obecnego rządu. Persona grata na zjeździe legjonowym był ppłk. Sławek, prezes sejmowego klubu B. B., który w legjonach był bardzo mało znany i popularny, nawet w pierwszej brygadzie. Otaczają go i pomagają w robieniu nastroju na zjeździe działacze polityczni z B. B., przeważnie posłowie oraz funkcjonariusze państwowi, którzy po wypadkach majowych zajęli poczesne stanowiska polityczne.

Decydujący głos na zjeździe miała t. zw. grupa pułkowników. W związku z opanowaniem zjazdu przez tę grupę nie przybyli nań inni działacze legjonowi, którzy krytycznie patrzą na akcję polityczną grupy pułkowników. Jak wiadomo, duże zastrzeżenie do grupy pułkowników mają t. zw. bartłowcy, byli działacze młodzieży narodowej oraz byli drużyniacy. Wybitniejsi przedstawiciele tych grup prawie wcale nie brali udziału w tegorocznym zjeździe legjonowym.

Ludzie, którzy znają nastroje wśród legjonistów, twierdzą, że tegoroczny zjazd legjonistów podkreślił w sposób bardzo mocny fermenty w obozie legjonowym. Wielu wybitniejszych działaczy legjonowych nie chce uznać dyktatury grupy pułkowników.

W obozie legjonowym w związku z pismem rzekomych hallerczyków, odczytaniem na zjeździe legjonowym, otrzymano wyjaśnienie z kół miarodajnych, że list ten pochodzi od dwu malkontentów, którzy już podczas ostatniego zjazdu hallerczyków w Poznaniu próbowali warcholić, ale widząc zdecydowaną postawę Związku Hallerczyków, musieli zjazd opuścić. (w)

Stan zdrowia kancl. Müllera

Berlin, 12. 8. (PAT.) Stan zdrowia kanclerza Müllera uległ dalszej poprawie.

Lekarze spodziewają się, że kanclerz będzie mógł w przyszłym tygodniu opuścić klinikę i udać się na dalszą kurację do Bad Mergentheim.

Nowe powikłania na Dalekim Wschodzie

Sowiecka armja Dalekiego Wschodu — Białogwardziści szukają się do walki z Bolszewją — Stan oblężenia na kolei wschodnio - chińskiej

Moskwa, 12. 8. (PAT.) Utworzona została specjalna armja Dalekiego Wschodu, której dowódcą mianowany został Bluecher, dawny adiutant dowódcy ukraińskiego okręgu wojennego.

Bluecher wyjechał już z Charkowa na Daleki Wschód.

Moskwa, 12. 8. (PAT.) Według wiadomości otrzymanych ze źródeł japońskich, około 100 oficerów białogwardzistów wyjeżdża z Paryża do Mandżurji celem zorganizowania na miejscu oddziałów białogwardzistów dla walki z Z. S. S. R.

Wiedeń, 12. 8. (PAT.) Dzienniki

donoszą z Szanghaju, że władze chińskie ogłosiły na terytorjum kolei wschodnio-chińskiej stan oblężenia.

Wczoraj na zachód od Charbina wycołał się pociąg towarowy, wskutek czego 1 osoba poniosła śmierć. Władze chińskie aresztowały dalszych dwóch funkcjonariuszy sowieckich, podejrzanych o propagandę komunistyczną.

Wedle doniesień z Nankinu, wojska rosyjskie posuwają się w demonstracyjny sposób wzdłuż granicy. Lotnicy przelatują nad terytorjum Mandżurji. Gubernator Mandżurji prosił o przysłanie posiłków do Pogranicznaja.

Z konferencji mocarstw w Hadze

Pośrednictwo pomiędzy Snowdenem a Cheronem — Mac Donald aprobeuje tezy delegacji angielskiej

Haga, 12. 8. (PAT.) O ile zastrzeżenia osobiste zostały do pewnego stopnia w ciągu niedzieli załagodzone dzięki temu, że Snowden wycofał swe obraźliwe słowa, o tyle pod względem rzeczowym nie doszło do odprężenia. Dotychczas nie zarysował się kompromis w sprawie klucza podziału rat niemieckich, który mógłby zadowolić zarówno Anglię jak i wierzycieli mniejszych. Snowden jest dziś łagodniejszy w tonie, jednakże stanowisko jego zasadniczo nie uległo zmianie.

Jak utrzymują w kołach angielskich, wśród delegacji francuskiej panuje przekonanie, że delegaci francuscy w sprawie klucza podziałowego nie powinni czynić ustępstw. Francuzi gotowi są zgodzić się na poczynienie ustępstw tylko w dziale dostaw rzeczowych.

Tu należy się liczyć z ostrym sprzeciwem delegacji niemieckiej.

Haga, 12. 8. (PAT.) Komisja finansowa konferencji haskiej zebrała się dziś o godz. 10 przed poł. pod przewodnictwem Jaspara, który odbył dłuższą rozmowę ze Snowdenem a następnie z Curtiusem.

W przemówieniu swem Jaspar bronił planu Younga przed atakami delegacji brytyjskiej.

Wiedeń, 12. 8. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Hagi, że delegacja belgijska nadal stara się pośredniczyć po-

między Snowdenem a Cheronem i proponuje zaprosić Morgana i Lamontea na bezpartyjnych rzeczoznawców.

Delegacja niemiecka zadaje sobie pytanie, co się stanie, gdy mocarstwa nie zdołają się porozumieć a zobowiązania nałożone Niemcom przekraczają siłę finansową Rzeszy niemieckiej. Porozumienie mocarstw nie może się zatem robić kosztem Niemiec.

Haga, 12. 8. (PAT.) Mac Donald nadesłał do Snowdena telegram, w którym aprobeuje tezy delegacji angielskiej.

Przypuszcza się, że komisja znów odroczy swe obrady, gdyż w obecnych warunkach nie można dyskutować nad rezolucją Snowdena.

Haga, 12. 8. (PAT.) W kołach konferencji kraży dziś pogłoska, że Morgan bawi w Hadze.

Paryż, 12. 8. (PAT.) Szereg dzienników przedrukowuje z zadowoleniem oświadczenie Hendersona, stwierdzające, że istnienie Entente Cordiale nie jest już zagrożone.

Nowy Jork, 12. 8. (PAT.) Prasa tujejsza surowo ocenia stanowisko zajęte przez angielskiego kanclerza skarbu Snowdena na konferencji w Hadze.

„Herald Tribune“ nazywa Snowdena zawodowym macicielem pokoju. „New York Times“ uważa, że w jego osobie ma się raczej do czynienia z dyktatorem niż z negocjatorem.

Obrazy komisji politycznej i finansowej

Haga, 12. 8. (PAT.) Komisja polityczna zebrała się dziś o godz. 16.

Postanowiono, że posiedzenie podkomisji prawniczej odbędzie się jutro o godz. 15. Następnie po przeprowadzeniu wymiany poglądów rozpatrywano sprawę ewakuacji Nadrenji, poczem obrady odroczone do środy. Przedtem jednakże odbędzie się pod przewodn. Hendersona zebranie delegatów niemieckich z przedstawicielami państw okupacyjnych.

Haga, 12. 8. (PAT.) Popołudniu obradowała komisja polityczna, która wybrała podkomisję prawniczą, mającą się zebrać po raz pierwszy w dniu jutrzejszym popołudniu. Komisja ta ma na celu zbadanie, czy i dlaczego utworzenie komisji konsyljacyjno - pojednawczej jest potrzebne.

Według informacji, pochodzących z kół delegacji niemieckiej, łatwe stosunkowo będzie ustalenie daty rozpoczęcia ewakuacji, trudnym natomiast określenie daty jej zakończenia.

Ze względu na zbliżającą się sesję zgromadzenia Ligi Narodów, liczą się tu powszechnie z rychłym przerwaniem obrad konferencji.

Londyn, 12. 8. (PAT.) Otrzymała popołudniu wiadomość o odroczeniu obrad komisji finansowej w Hadze do

środy wywołała w kołach politycznych Londynu wrażenie ulgi, w Londynie obawiano się bowiem, że mogłoby dojść do odroczenia konferencji aż do czasu zgromadzenia plenarnego Ligi Narodów. Fakt odroczenia komisji finansowej do środy uważały koła polityczne Londynu za dowód, że prace konferencji zaczęły się rozwijać pomyślnie, czyli, że zarysowały się szanse dojścia do porozumienia. Mimo solidarnego poparcia Snowdena, koła polityczne Londynu liczyły się w ostatnich dniach z rozbiciem konferencji haskiej.

W dalszym ciągu utrzymują się wiadomości, że Morgan ma odegrać rolę pośrednika między walczącymi stronami.

Haga, 12. 8. (PAT.) Według doniesień agencji Belga, delegacja belgijska, francuska, angielska i niemiecka zbiorą się jutro w celu omówienia sytuacji.

Popołudniu odbędzie się posiedzenie poufne ministrów spraw zagran. Belgji, Francji, Anglii i Niemiec.

Haga, 12. 9. (AW.) Jak informują z kół delegacji francuskiej, na posiedzeniu komisji politycznej w dn. 14 bm. Briand ma złożyć deklarację w sprawie ewakuacji Nadrenji i bezpieczeństwa europejskiego. Oświadczenie to będzie miało charakter rewelacyjny, ponieważ będą

w nim zawarte zasadnicze wytyczne polityki francuskiej.

W kołach politycznych przypuszczają, że Briand poruszy sprawę zabezpieczenia sytuacji w Europie wschodniej.

Przeciwko traktatowi wersalskiemu

Gdańsk, 12. 8. (PAT.) Wczoraj odbyły się tu z inicjatywy nacjonalistycznych organizacji niemieckich manifestacje przeciwko traktatowi wersalskiemu.

Posel nacjonalistyczny do sejmku gdańskiego Schütz wygłosił krótkie przemówienie, które zakończył słowami: nigdy nie zaniechamy walk o ponowne włączenie Gdańska do Rzeszy niemieckiej. Następny mówca, jeden z pastorów gdańskich, usiłował wiażyć obronę b. cesarza Wilhelma przed zarzutem odpowiedzialności za wybuch wojny. W końcu przemówił poseł nacjonalistyczny do sejmku gdańskiego Schwegmann, który podkreślił w swem przemówieniu, że dla Niemiec obecne stosunki są niemożliwe do utrzymania. Niemcy nigdy ich nie zniosą.

Manifestacja nacjonalistyczna nie zdołała zgromadzić większej ilości uczestników pomimo zapowiedzi rozmaitych tańców i zabaw połączonych z manifestacją.

Przemycanie broni do Austrii

Wiedeń, 12. 8. (PAT.) Dzienniki donoszą z Linczu, że pod adresem przewodniczącego Heimwehry w Austrii górnej Stahremberga nadeszło 5 skrzyń z amunicją i rynsztunkiem wojskowym.

Policja z Linczu położyła areszt na owych skrzyniach, które będą otwarte w obecności Stahremberga.

Starcia Heimwehry z Schutzbundem

Wiedeń, 12. 8. (PAT.) W ciągu dnia wczorajszego przyszło do licznych starć na stacjach kolei zachodniej pomiędzy Heimwehrą a Schutzbundem.

Wrażenia z Anglii

(Od własnego korespondenta.)

Londyn, w sierpniu.

Godzina 3,30 w nocy. Pomimo późnej pory na dworcu poznańskim panuje ożywiony ruch. Wszędzie widać grupki podróżnych, którzy prawie wszyscy rozmawiają o P. W. K. Jak słyhać, międzynarodowy pociąg kurjerski będzie miał kwadras opóźnień. Świadczy to prawdopodobnie, że jest on bardzo przepełniony. Rzeczywiście przewidywania te sprawdziły się. Po nadejściu pociągu trudno było znaleźć miejsce i wielu pasażerów musiało stać. Nic dziwnego, przecież to sezon letni, a chociaż władze polskie bardzo utrudniają wyjazd zagranicę przez ściąganie wysokich opłat paszportowych, każdy, kto docenia wielką potrzebę i znaczenie podróżowania oraz poznawania świata, poświęca dodatkową sumę i wyjeżdża, aby móc zwiedzić kulturę Europy zachodniej i choć na krótki czas zapomnieć o swych kłopotach domowych.

Należy przyznać, że połączenie kolejowe z Poznania do Londynu jest bardzo dogodne. Jedzie się przez Berlin, Hanower, Kolonję, Akwizgran, Herberstal i Brukselę do Ostendy bez przesiadania. Pociąg międzynarodowy idzie z dużą szybkością i zatrzymuje się rzadko jedynie w wielkich miastach, jak Hamm, Essen, Bielefeld, Duisburg i Düsseldorf. Okolica tamtejsza, podobnie jak na Górnym Śląsku, przedstawia nieskończone

pasmo kominów fabrycznych. Do Ostendy przyjechałem o godz. 8 rano. Tam trzeba było wysiąść i udać się na okręt, który oczekiwał nas tu obok dworca. Po kilkugodzinnym postoju, spowodowanym formalnościami paszportowymi, okręt wyruszył do Dover. Przejazd ten trwał cztery godziny. W Dover nastąpiła dość ostra rewizja celna i każdemu zapowiedziano, że w Londynie nie wolno przyjmować płatnej pasady. Przeszliśmy z Dover do Londynu przebył ekspres angielski w przeciagu dwóch godzin, nie zatrzymując się ani razu.

Podobnie wygodnych pociągów jak angielskie nie widziałem dotychczas nigdzie na kontynencie. Widać, że Anglicy dbają o wygodę, bo nawet trzecia klasa posiada w Anglii wysielane miękkie siedzenia. Pociąg mój, po przebyciu wielu tuneli, zatrzymał się w Londynie na Victoria - Station, jako na dworcu przeznaczonym dla wszystkich pociągów kontynentalnych. Pod ogromną halą znajduje się tam absolutnie wszystko; nawet dorożki samochodowe oczekują pasażerów w pobliżu przybywającego pociągu.

Ruch na ulicach Londynu jest olbrzymi, trudny wprost do opisania, jeszcze większy, niż w Berlinie, Paryżu i Wiedniu. Główną podstawę komunikacji ulicznej tworzą dwupiętrowe czerwone autobusy, którymi za tanią opłatą można dosłownie przejechać cały Londyn wzdłuż i wszerz. Autobusów tych uwija się wielka ilość, tak, że nigdy nie trzeba na swój numer zbyt długo czekać i wszędzie dojeżdżać się z łatwością. Drugą najważniejszą arterją komunikacyjną stanowi kolej podziemna: London Underground Railways. Urządzenie wewnętrzne tej kolei jest nadzwyczaj praktyczne i celowe. Wszystko jest tam obliczone na przyspieszenie ruchu i wygodę publiczności. Dostanie się do pociągu ułatwiają ruchome schody i windy, a rozwieszone wszędzie napisy umożliwiają każdemu łatwą orientację. Bilet do danej stacji otrzymuje się po wrzuceniu monety do automatu. Na każdej stacji kolei podziemnej znajdują się też składy gazet, pocztówek, słodyczy, owoców, papierosów, fryzjer itd. Jest to prawdziwe miasto pod miastem. Dodac jeszcze należy, że każdy na życzenie otrzymuje bezpłatnie w wszystkich stacjach doskonałą mapkę orientacyjną.

Londyn skupia wszystkie rasy i narody. Chincezyków, Japończyków, Turków, Arabów, murzynów itd. spotyka się tu często. Przebywa tu zwłaszcza wielu murzynów, którzy są ubrani zupełnie po europejsku i odróżniają się od Europejczyków jedynie czarną swą skórą. Londyn dostarcza turystom bardzo wiele wrażeń, przedewszystkiem jako największe centrum handlowe świata oraz jako miasto, posiadające największe i najbogatsze muzea, wspaniałe gmachy, galerje obrazów i prześliczne wielkie parki publiczne.

Londyn jest miastem bardzo starym, nazwa jego pochodzi od Llyn-din, grodu warownego nad morzem, założonego przez Britonów, który później zamienił się w miasto handlowe. Dzielnica Londynu o najbardziej ożywionym ruchu handlowym jest City, w której mieszczą się Bank of England i giełda — Royal Exchange.

Jan Jabłkowski.

Zderzenie pociągów

Warszawa, 12. 8. (AW.) Na kolejce podjazdowej Jablonna — Karczew zderzyły się dwa przepelnione pasażerami pociągi. Skutkiem zderzenia wykołczyły się dwa parowozy oraz jeden wagon.

Z pasażerów nikt nie został ranny.

MARJA ŻUROWSKA

NA SZAŃCU

OPOWIADANIE

(Ciąg dalszy.)

23)

— Co innego strzelać do zajaca lub do kaczki, a co innego do rozbastwionego tłumu, jeśli mnie kochasz, to wyjedziesz — błagał Leszek.

— Wiesz, że ciebie Kocham i wszystko dla ciebie zrobię prócz tego jednego, nie żądam odemnie ofiary ponad siły, zresztą czy wiesz, jakie mnie losy mogą spotkać w Kamieńcu? Czy to małe miast w Galicji zostało doszczętnie spalonych i zniszczonych przez cofające się wojska, to samo może spotkać i Kamieniec, czemu więc uważasz miasto za pewniejsze od wsi?

Argument ten wydał się nam słuszny i Leszek widząc, że nic nie wskóra, przestał prosić. Zdecydował tylko, że dla bezpieczeństwa, on sam i ja bę-

Krwawa tragedia we Lwowie

Zdradzoną matkę zabija swego rywala i sam ginie z ręki policjanta

Lwów, 12. 8. (AW.) Dziś w godzinach porannych na ulicy Legionów rozegrała się krwawa tragedia. Konduktor tramwajowy St. Podwyszyński oddał 6 strzałów rewolwerowych do listonosza Józefa Dorosza, zabijając go na miejscu. Następnie Podwyszyński rzucił się do ucieczki. Posterunkowy Rydz zaczął go ścigać. Ponieważ ścigany na wezwanie nie zatrzymał się, posterunkowy strzelił, raniąc go ciężko. Rannego przewieziono do szpitala, gdzie zmarł popołudniu.

Jak wynika ze śledztwa, tragedia miała tło erotyczne. Podwyszyński chciał się zemścić na Doroszu, który utrzymywał bliższe stosunki z jego żoną.

Zabity Dorosza należał do Związku Obrońców Lwowa, był odznaczony Krzyżem Walecznych a ostatnio został wybrany sekretarzem Związku Niższych Funkcjonariuszów Poczty.

Sensacyjne aresztowanie

B. major Ryłski pod zarzutem zamordowania żony

Lwów, 12. 8. (Tel. wł.) Wielkie wrażenie w Małopolsce wschodniej wywołało aresztowanie b. majora Ryłskiego, podejrzanego o zastrzelenie swej żony.

W swoim czasie majorową Zofję Ryłską znaleziono zastrzeloną wśród tajemniczych okoliczności w parku pałacu majątku Pietrycze w pobliżu Krasnego. Dochodzenia policyjno-sądowe doprowadziły do rozprawy przed sądem okręgowym w Złoczowie, lecz sąd nie stwierdził winy majora. Następnie jednak ważne okoliczności spowodowały wyłączenie sądu złoczowskiego i wyznaczenie do przeprowadzenia śledztwa sądu w Przemyślu. Sędzia śledczy z Przemyśla przeprowadził nowe dochodzenia, za-

radził ekshumację zwłok i nową sekcję, po przeprowadzeniu której lekarze stwierdzili, że strzał rewolwerowy padł nie z prawej lecz lewej strony, co ma być dowodem dokonania morderstwa a nie samobójstwa.

Sędzia śledczy polecił przesłać głowę zastrzelonej do zakładu medycyny sądowej we Lwowie, gdzie przeprowadzone będzie bardzo szczegółowe badanie.

B. major Ryłski został odstawiony do więzienia w Przemyślu. Śledztwo przeciwko niemu opierało się również na zeznaniach rzadcy dóbr Pietrycze.

Ryłski zastrzelił żonę, aby odziedziczyć jej olbrzymi majątek.

Międzynarodowy rajd awjonetek

O palme pierwszeństwa walczą Anglicy i Niemcy

Międzynarodowy rajd awjonetek wywołał w Poznaniu duże zainteresowanie. Mimo wielkiej sensacji sportowej, jaką był niedzielny mecz piłkarski „Warty” z mistrzem Holandji, na lotnisko do Ławicy przybyły tysiączne tłumy, aby podziwiać dzielnych lotników. Wszystkie autobusy, kursujące po mieście, skierowano do Ławicy a most Teatralny był widownią formalnych bójek o miejsca w autobusach.

Już o godz. 13 publiczność rozlokowała się na rozległych terenach obok hangarów, gdzie pobudowano dla niej specjalne trybuny. I tutaj nasunęły się pewne uwagi na temat porządku i bezpieczeństwa publicznego. Prawda, że tylny tłum trudno utrzymać w karchach, jednakże trzeba było już przedtem przewidzieć liczny udział publiczności i zorganizować odpowiedni zastęp porządkowych. Tymczasem w niedzielę nie można już było dać sobie rady.

Gdy rozeszła się wieść, że na horyzoncie ukazała się pierwsza awjonetka, publiczność wybiegła na lotnisko, spiesząc do miejsca, gdzie był przewidziany start. Awjonetka, obleciawszy półkołem Ławicę, powoli zaczęła się opuszczać na ziemię. Wreszcie samolot stanął. Tłumy otoczyły go, podziwiając lotnika Kanadyjczyka, który wylądował cało, z lekko tylko uszkodzonym aparatem. Natychmiast rozpoczęto przygotowania do dalszego lotu. Jednakże naprawa i zaopatrzenie samolotu w paliwo zabrały sporo czasu. W międzyczasie nadjechały dalsze dwie awjonetki, a mianowicie: Miss Spooner i Broat (Anglija). Broat wylądował o 13.48 a wystartował o 13.57. Reparacja awjonetki Kanadyjczyka Carberry trwała 24 minuty, wskutek czego lotnik wystartował o godz. 14.12 po miss Spooner.

Po kilkunastominutowej przerwie przylecieli dalsi lotnicy a mianowicie Hagenmajer (C 4.) o 13.49 (startował już o 13.57), Offermann (Niemcy) o 14.25 i wystartował o 14.43. Pierwszy lotnik niemiecki wzbił się w górę i okrążył całe lotnisko, poczem ruszył na zachód. Szósty z kolei przybył Czech kpt. Kleps na „Avia” (a nie Fritsch, jak nas mylnie poinformowano) o 15.09; start nastąpił o 15.40. Po odjeździe Czecha nastąpiła kilkugodzinna przerwa. Dalsze dwie awjonetki przybyły dopiero krótko przed godz. 20-tą. Jeden z przyłanych lotników, Francuz, postanowił nocować w Poznaniu.

W poniedziałek rano przybyło jeszcze kilku Włochów.

Popołudniu przybyli: o 12.18 baron von Dungen (N.) na aparacie P. S. 4; o 14.45 Kneer (N.) na aparacie Junkers; o 15.01 Morsik (N.) na B. T. W.; o 15.47 Junk na „Albatrosie”; o 15.50 Siebel (N.); o 16.07 Poss (N.), o 16.15 Lusser (N.), o 16.45 Miss Bailey (An.) poza konkursem, o 17.54 mjr. Gelmetti (Wł.) na Romeo, o 17.56 Castaldo (Wł.) na Romeo, o 17.56 Guaccetti (Wł.) na Romeo, o 18.11 Liberatti (Wł.) na Breda, o 19.10 Weiss (Fr.) na „Potezie” i o 19.18 De Finat (Fr.) na „Potezie”. Z przybyłych wczoraj przed i popołudniu 18 pilotów zatrzymało się w Poznaniu celem zwiędzenia P. W. K. pięciu Włochów i 2 Francuzów. W ciągu dnia dzisiejszego spodziewany jest przyjazd 10-ciu awjonetek.

Trasa rajdu wynosi 6 200 klm. W wyścigach awjonetek bierze się pod uwagę praktyczność samolotu, konstrukcję, zużycie materiałów zapędnych i szybkość. W ogólnej klasyfikacji najwięcej szans zwycięstwa mają Anglicy i Niemcy. (tr.)

Powrót zwłok

mjr. Idzikowskiego

Warszawa, 12. 8. (AW.) Statek polski „Iskra”, wiozący zwłoki majora Idzikowskiego, przepłynął już kanał Kiloński i, o ile warunki atmosferyczne dopiszą, przybędzie do Gdyni 14 bm.

Program uroczystości żałobnych rozpoczyna się w Gdyni.

Na spotkanie „Iskry” wystartuje z Gdyni eskadra hydroplanów.

Trzęsienie ziemi w Ameryce

Nowy Jork, 12. 8. (PAT.) W Buffalo i szeregu miast okolicznych dało się odczuć o godz. 7.20 wstrząśnienie seismiczne, które trwało mniej więcej 30 sekund.

We wszystkich tych miejscowościach szeregi budynków zachwiały się w fundamentach, setki kominów zostały zburzone, a wiele ścian domów zarysowało się.

Wyłowienie zwłok

Wczoraj wyłowiono z Warty w pobliżu klubu wioślarskiego „Neptun” zwłoki dziecka płci męskiej.

Zwłoki oddstawiono do prosektorjum sądowego. (k)

Bójki na noże

Wczoraj popołudniu w okolicy ulicy Staszycy wywiązała bójka na noże, w której został ranny w głowę 31-letni monter Florjan Gumny, zamieszkały przy ul. Czesława 16.

Sprawy zajścia zdołali ułotnić się przed przybyciem policji, pozostawiając na miejscu Gumnego, którym zajęło się pogotowie ratunkowe.

Podobny wypadek zdarzył się na pl. Działowym, gdzie odniósł ranę w okolicy łopatki 22-letni robotnik budowlany Michał Krasiński.

I w tym wypadku napastnikom udało się uciec przed przybyciem policji. (j. j.)

Zderzenie samochodu z motocyklem

Wczoraj wieczorem na ul. Fredry w pobliżu Teatru Wielkiego zderzył się samochód PZ 12017, kierowany przez Stanisława Jarczaka z Zakrzewka w pow. szamotulskim, z motocyklem kierowanym przez p. Stanisława Petrykowskiego, zamieszkałego przy św. Marcina 64.

Przy zderzeniu samochód i motocykl zostały uszkodzone a p. Petrykowski odniósł lekkie poranienia. (k)

Rodzinne porachunki

W jednym z baraków za Bramą Warszawską wywiązała wczoraj o godz. 5 popołudniu bójka pomiędzy braćmi Drosikami.

W czasie bójki został poważnie pokaleczony znany policji awanturnik Teodor Drosik.

Po nałożeniu opatrunku Drosika odwieziono do aresztu policyjnego, gdyż jest on poszukiwany przez władze za szereg sprawek. (j. j.)

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie wstrastające w całym kraju, skłonność do burz zwłaszcza na północy kraju. Ciepło. Słabe wiatry przeważnie wschodnie.

dziemy stale nocowali w Markowicach.

— A cóż będzie w Harubincach? — pytała Hanka.

— Pan Horodowski mnie tam zastąpi, kocha Harubince jak swoje, a zresztą jesteś mi droższa od Harubinców — brzmiała odpowiedź.

Codziennie więc o zmroku jeździłszy razem do Markowic. Pan Orlicki przeznaczył nam dwa sąsiadujące pokoje na pierwszym piętrze, a Leszek potajemnie przed służbą nagromadził zapasy amunicji i broni, które chował głęboko w kominie, tak, że tylko osoba wtajemniczona mogłaby je odnaleźć.

Namawiał też pana Orlickiego na wynajęcie w Kamieńcu mieszkania i na wywiezienie tam najkosztowniej-szych mebli i sprzętów.

— Jeśli dwór będzie pusty, to może go uratuje od rozgromienia, a w razie pozbawienia nas dachu nad głową, będziemy mieli przynajmniej gdzie się schronić.

Obawy nasze, że miejscowy komi-

tet chłopski nie pozwoli na wywiezienie pak i mebli, okazały się płonne. Ludność naogół zachowywała się spokojnie, napaźór wszystko szło dawnym trybem i choć z całego kraju nadchodziły coraz straszniejsze wieści i niejedna okolica przedstawiała już obraz ruiny, Markowice i Harubince stały nienaruszone i w sercu każdego z nas tkwiła nadzieja, że unikną okropnego losu innych. Naj optymisticzniej usposobiony był pan Orlicki. Zyjąc w ciągu długich lat w jak najlepszych stosunkach z miejscową ludnością tak polską jak rusińską, nie mógł sobie wyobrazić, żeby od niej coś mu miało grozić.

— Nigdy żadnych nieporozumień między dworem a wsią w Markowicach nie było, zyliśmy zawsze w zgodzie i cała ludność była mi przychylna również jak ja jej, z jakiegoż więc powodu miałiby jak bandyci na dwór napadać?

Hanka po dawnemu zajmowała się chorymi i szkótkami, nie wierząc w niebezpieczeństwo. Jeden Leszek

twierdził, że spokój da się utrzymać tylko dopóty, dopóki jakaś banda bolszewicka uciekająca z frontu, nie nawiedzi okolicy, dając hasło do pogromu. To też ciągle snuł plany obrony. Jednak zorganizowanie jej należało do rzeczy prawie niewykonalnych. O żadnych wojskowych oddziałach marzyć nie można było, bo one właśnie mogły w każdej chwili zwrócić się przeciw dworowi. Oczywiście żadnej policji ani milicji nie było. Zawiązywały się wprawdzie polskie partyzanckie oddziały, ale te zajęte były już broniem dworów w okolicach Płocka i w Warszawie, gdzie najgorsza panowała anarchja; a zresztą było ich bardzo mało.

Sporo jeńców wojennych znajdowało się w obu majątkach w charakterze pracowników rolnych, lecz byli to przeważnie Rusini i Czesi, którzy stchórzyliby lub z bronią w ręku przeszliby na stronę nieprzyjaciela. Żaden więc plan obrony ułożyć się nie dał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDY WYCIECZKI w dniu 13 sierpnia

CALENDARZYK

14 sierpnia zjazd związku funkcyjnych państwowych i samorządowych, ognie sztuczne.
15 sierpnia otwarcie wystawy pszczoł, wszechpolski zjazd delegatów urzędników kolejowych, zawody balonów wolnych, otwarcie kongresu pszczelarskiego.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy - 4 zł, rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby - 2 zł, studenci i żołnierze - 2 zł, wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby - 1 zł, dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców - 1 zł, bilet tygodniowy - 15 zł, bilet miesięczny (z fotografią) - 20 zł, bilet stały (z fot.) 25 zł, wystawa sztuki (osobno) - 1 zł, wystawa łowiecka (osobno) - 1 zł, wycieczki zwyczajne od osoby - 2 zł, palmiarnia (osobno) dorośli - 1 zł, dzieci 50 gr. - Bilety stale upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni. - Od godziny 18 cała P. W. K. - 50 gr. w niedzielę i święta 1 zł, dzieci 50 gr

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9-23 Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. - Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1

PRZEWODNICZY

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek” gmach P. W. K. Bukowska 1 (8-21). - Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. - Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko - 12 zł, dwa łóżka - 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł, IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Aida”, godz. 20.
Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.
Teatr Nowy: „Nie trzeba się niczemu dziwić”, gościnnie występ Junoszy-Stępkowskiego, godzina 20.
Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19,15 „Kulig”;
godz. 22,15 „Jazda na Wystawę”.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn.” św. Marcin 70, tel. 14-76.
Automobilklub Wlkp. Kantaka 1, tel. 33-39
Biuro Kwaternkowe, Dworzec zachodni, ul. marszałka Focha, tel. 77-50.
Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42, tel. 72-30
Dyrekcja PWK. Grunwaldzka 22, tel. 71-71.
Biuro potwierżeń zniżek kolejowych paw 20, tel. 72-31
Informacja na P. W. K., paw 20, tel. 72-31
Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9-19)
Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.

Adresy gości P. W. K.

Aleksandrów:
Szczerba Stanisł. hr., „Polonia”.

Baden-Baden:
Wertheimer Heinrich, „Bazar”.

Belgia:
Reydams Gaston, „Wiktoria”.

Berlin:
Guttman Juljus, „Continental”.
Stein Wilhelm, „Polonia”.

Białystok:
Kropiński Wacław dr., „Polonia”.

Blanko:
Makowska de Naciewska, „Polonia”.

Bratysława:
Zika Franciszek, „Polonia”.

Buffalo:
Gardocka Anna, „Polonia”.

Bukareszt:
Skaryński Stanisław, „Polonia”.

Bydgoszcz:
Adamska Irena, „Francuski”.
Głębocka J., „Royal”.
Murasz dr., „Monopol”.
Owczarzak Jan, „Royal”.

Cebrów p. Tarnopol:
Garafich Michał, „Royal”.

Chicago:
Chemna Teofil ks., „Bazar”.
Cytacka, „Francuski”.
Górna, „Francuski”.
Niedbański ks., „Francuski”.
Nowicki Wincenty ks., „Bazar”.

Czechel:
Hoffmann, „Continental”.

Częstochowa:
Wiedera z żoną, „Monopol”.

Drezno:
Schnettler Paul, „Continental”.

Skład wycieczki delegacji belgijskiej

Jak już donosiliśmy, dnia 16 b. m. przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej delegacja belgijska z ministrem przemysłu i pracy p. Heymanem na czele. W skład tej delegacji wejdzie szereg osobistości ze świata przemysłowego, handlowego i finansowego, a mianowicie: baron Leon Greindl, członek rady nadzorczej Banque de Bruxelles, Georges Daloux, członek rady nadzorczej wielkich towarzystw przemysłowych w Liège, Felix Depresseux, członek komitetu wykonawczego Międzynarodowej Wystawy r. 1930 w Liège, P. Parein, prezydent organizacji rolniczej „Boeremond Belge”, który jest właścicielem majątku na Pomorza, Louis Solvay, jeden z siedmiu współwłaścicieli wielkiej światowej firmy „Societe en Commandite simple Solvay et Co”, P. Schramme, prezydent tow. „Compagnie des Installations Maritimes de Bruges”, P. Geogres Vaxelaire,

honorowy Konsul Generalny Rzplitej Polskiej w Brukseli, P. Remy de Pillecyn, przemysłowiec z St. Nicolas, P. Laboulle, senator i b. minister robót publicznych; komisarz rządu belgijskiego na Wystawę Międzynarodową w Liège.

Komisariat generalny rządu belgijskiego dla Międzynarodowej Wystawy w Antwerpi 1930 r. wydeleguje jednego ze swych członków, którego nazwiska nie podano. Równocześnie z powyższą wycieczką przybędzie także p. Mengere - Lebrun z Nimy, właściciel firmy, która buduje instalacje chłodnicze w Gdyni, oraz p. Morren z Antwerpii, właściciel wielkiej firmy zbożowej Morren et Co.

W parę dni później wyjedzie do Polski sekretarz generalny (wiceminister) ministerstwa przemysłu i pracy p. Julin, który jedzie do Polski z rodziną i przylączy się do wycieczki ministra Heymana.

Zjazd ministrów w Poznaniu

Dzień 16 bm. w historii Powszechnej Wystawy Krajowej będzie dniem pamiętnym. Niezależnie bowiem od przyjazdu delegacji belgijskiej, złożonej z bardzo poważnych osobistości z ministrem Heymanem na czele, w dniu tym przyjeżdża do Poznania czterech ministrów przemysłu i handlu państw bałtyckich, a mianowicie: Estoni, Łotwy, Finlandji i Szwecji.

Władze wystawowe postarały się o to,

aby pobyt wysokich dygnitarzy państwowych w Poznaniu był prawdziwą rewelacją dla nich, jeśli chodzi o zapoznanie gości z dorobkiem Państwa Polskiego. W związku z pobytem ministrów na P. W. K. spodziewane jest wzmoczenie ruchu licznych zainteresowanych sfer przemysłowych i handlowych polskich na Wystawie, którym zależeć powinno na bezpośrednim kontakcie ze sferami zagranicznymi.

Wycieczka Polaków z Rumunii

Dziś, 13. bm. rano pociągiem pospiesznym z Krakowa przyjeżdża do Poznania na P. W. K. wycieczka Polaków z Czerniowic (Rumunia) w liczbie 39 osób.

Drużga wycieczka Polaków z Rumunii (Kiszyniów) na P. W. K. w Poznaniu przyjeżdża 17 sierpnia.

Pobyt tych wycieczek w Poznaniu obliczony jest na kilka dni.

Wycieczka Wydziału Lekarskiego z Wilna

Dziś, 13. bm., przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., wycieczka wydziału lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, pod przewodnictwem prof. Orłowskiego.

Seminarjum katolickie z Przemysłu

Seminarjum Katolickie w Przemysle chcąc dać możność zaznajomienia się z Powszechną Wystawą Krajową swoim wychowankom, postanowiło urzą-

dzić gremjalną wycieczkę do Poznania. Wycieczka ta przyjeżdża dziś, 13. bm. i zabawi w Poznaniu przez dwa dni.

Ostatnie imprezy w dziale rolniczym

Ogrodnictwo. Pokazy ogrodnicze w terminach od 31. 8. do 2. 9. br., od 20. do 22. 9. i od 25. do 30. 9. br.

Hodowla zwierząt. Wystawa pszczelnicza z ogólno-słowiańskim zjazdem pszczelarzy od 15. do 25. 8. br. Wielkie targi zwierząt hodowlanych od 18-go do 20. 9. br. Wystawa ryb od 15. do 22. września br.

Z wrażeń na P. W. K.

Jak przewozić zimno?

Gdy wejdziemy na Wystawie poznańskiej tam, gdzie widz znajduję się jakby w żołądku Polski - tj. do Pawilonu Spożywczego - nęci nas zdala pewien zakątek miłym w tych gorących czasach chłodem. Jest to obszar, poświęcony sztuczemu chłodzeniu środków spożywczych i ukoronowany wspianą „chłodnią reprezentacyjną”, elektrycznie zimno wyrabiająca, a posiadająca roz-

miary sporego domku! Chłodniki takie istnieją już we wszystkich większych miastach; bez nich potrubilibyśmy się szybko mięsem z miejskich rzeźni, które bez chłodu musiałoby się popsuć. Nie wszyscy jednak wiedzą, że obok tego stałego, na miejscu osiadłego zimna, mamy w Polsce urządzenia, które pozwalają sztucznie chłodzić wędrować z miejsca na miejsce, a są nam potrzebne z wielu ważnych przyczyn.

Wyjaśnia się to z pewnej niewielkiej tablicy, która obok „reprezentacyjnej chłodni” zażywa milego wyciecznikowi, w te gorące dni. Jednym z ważnych artykułów, jakie zagranicę wywozimy i „mocną walutę” za nie dostajemy, jest mięso w różnych postaciach. Otóż mięso to najlepiej lubi jeździć w wędrujących chłodniach, tj. w wagonach, zaopatrzonych w chłodnię. Tablica ta poucza nas, że w pewnym okresie czasu żołądku rokiem 1928 i 1928 wywieźliśmy zagranicę 9 milionów kilogramów mięsa, a z tego podróżowało w sztucznych chłodniach przeszło 5 milionów. Nie jest to wiele - ale też ów okres czasu przypadł właśnie na miesiące zimowe, gdzie mrozu posiadamy zupełnie dosyć, wytwarzając go sposobem naturalnym i sztucznym nam nie trzeba.

W lecie, to zupełnie co innego. Niedaleko wisi inna tablica, z której dowiadujemy się, ile różnych artykułów żywności dostało się do naszego żołądka w czasie dziewięciu miesięcy, drwiąc sobie z upałów letnich roku 1928. Cyfry są poważne. Samych ryb przetransportowaliśmy w wędrownym chłodzie prawie 4 miliony kilogramów. Mięsa przeszło trzy razy tyle, bo 14 milionów z górą, masła przeszło 2 miliony. Podróżowały sobie te smakołyki po całej Polsce. Tuż obok widać mapę kolejową, na której mnogie zygają pokazywać drogę, jaką robi po Polsce nasz zimny zamrażnik na różnych szlakach. Wagon - chłodnia jeździł sobie od Helu po Zdobunowo i od Zbąszynia po Turmont, zaczepiając o Lwów i Katowice, zbaczając przez Kraków do Krynicy, a zbiegając się naturalnie w Warszawie, która ma największy w Polsce żołądek i najwięcej chyba zamrożonej jedzenia potrzebuje.

Ile mamy tych przewoźnych rezerwarów chłodu, to mogłoby opowiedzieć chyba ministerstwo komunikacji. Nam musi iść o to, aby ich było coraz więcej. W przedwojennych Niemczech, pamiętam, jadłem w Norymberdze smażone flondry tak świeżutkie, jak gdyby „Izba tortur” na norymberskim zamku stała nad brzegiem morza Północnego a nie wśród piaszczynej równiny południowych Niemiec. Przyjechały w chłodni. Tak świeżutko powinien docierać pod nasze Karpaty nasz szokofisz i lupacz z naszego Bałtyku, pokarm tani i zdrowy. Prawda, do tego trzeba łowić go obficie i lepszymi sposobami, ale to się już potrosze robi, jak widzimy w Morskim Pawilonie Pałac Rządowego.

Oto i zajechałem w przeciwną stronę Wystawy, na teren „A”, gdzie stoi Pałac Rządowy! Wszystko się na tym cudownym pokazie naszych sił i środków wiąże ze sobą w jedną wielką, a radosną naukę.

Duszkowo-Kalskie:

Zychliński Jan, „Britania”.

Gandawa (Belgia):

Miszewski Antoni, „Polonia”.

Gdańsk:

Glazgal Brunon, „Bazar”.

Jochwed B. dr., „Monopol”.

Voigt Wilh., „Royal”.

Gościełowiec:

Wreiusz-Kowalski, „Bazar”.

Grodzisk:

Mroczkiewicz z żoną, „Francuski”.

Grudziądz:

Danecki Florjan, „Royal”.

Hamburg:

Franzen Peter, „Bazar”.

Holandja:

Debowrie, „Monopol”.

Inowrocław:

Kazimierz Pras, „Monopol”.

Jasło:

Szochet Ludwik, „Monopol”.

Kalisz:

Haske Helena, „Monopol”.

Jedwab Józef, „Royal”.

Szrajer Mieczysław, „Britania”.

Karlin:

Jerabek Jan, „Polonia”.

Katowice:

Edelman Maurycy, „Bazar”.

Morawski Kazimierz, „Monopol”.

Kobylin:

Beuther Walter, „Monopol”.

Konin:

Sadownik dr., „Francuski”.

Kraków:

Grünberg Harry, „Monopol”.

Kracolin:

Gajdziński Józef, „Polonia”.

Krobanów:

Grossówna Jadwiga, „Royal”.

Nejmann Agnieszka, „Royal”.

Nejman Jan, „Royal”.

Nejmann Marja, „Royal”.

Leszno:

Widuch Jan, „Britania”.

Londyn:

Leisch James M., „Continental”.

Wells Henry, „Continental”.

Lublin:

Papiński Józef, „Royal”.

Lubowo:

Kujawski Tomasz, „Bazar”.

Lwów:

Goldberg Srul, „Polonia”.

Oberek Juljan, „Polonia”.

Raczyński Józef, „Polonia”.

Suchite Stanisław, „Polonia”.

Lwówek:

Świtalski Zb. dr., „Royal”.

Łódź:

Freigang Lucyna, „Polonia”.

Fijałkowski Wacław, „Royal”.

Landau Ignacy, „Monopol”.

Szmo J., „Monopol”.

Maty:

Hudyszewicz Leon, „Monopol”.

Miżecz:

Takser Oskar, „Monopol”.

Mościce:

Günther, „Francuski”.

Moszków:

Platerowa Helena hr., „Bazar”.

Myżków:

Dudziński, „Monopol”.

Nakło:

Janicki Józef, „Monopol”.

Nowogrodec:

Piotrkowski Konrad, „Polonia”.

Nowy Jork:

Dermia Anna, „Polonia”.

Michels Henryka, „Polonia”.

Piechols Marja, „Polonia”.

Pakość:

Kujawski Stefan, „Britania”.

Paryż:

Borach Arthur, „Britania”.

Ostrożyńska, „Francuski”.

Piotrków:

Chrystman Lidja, „Polonia”.

Piotrkowice:

Berdecki Piotr z żoną, „Bazar”.

Praga:

Helkowa Bogumila, „Polonia”.

Ritschel, „Monopol”.

Radom:

Dunaj Czesław, „Royal”.

Krelanka Marja, „Britania”.

Rakoniewice:

Szymański Stanisław, „Britania”.

Rogowo:

Goździejewski Wacław, „Britania”.

Rzym:

Monaco Penato z żoną, „Monopol”.

Rucewko:

Krawczyński J., „Royal”.

Sieradz:

Kozłowski Leon z żoną, „Continental”.

Sieraków:

Kempa W., „Wiktoria”.

Sierakowice:

Zajczkowski Jan ks., „Polonia”.

Sopoty:

Benkmann Eberhard, „Monopol”.

Sosnowiec:

Lancman Izydor, „Royal”.

Sztokholm:

Arridsson Leon, „Wiktoria”.

(Ciąg dalszy na str. 4)

KALENDARZYK

Wtorek, 13 sierpnia 1929.
 Słońce: wschód 4,30; — zachód 19,23; —
 długość dnia 14 godz. 53 min.
 Księżyc: wschód 14,53; — zachód 22,23; —
 po I kw.
 Kal. rz.-kat.: Hipolit; jutro Euzebjusz.
 Kal. słow.: Rosław; jutro Dobrowoj.

Zebrania

Dziś o 19,30 Tow. Przem. (Lazarz) u p.
 Bohnowej, ul. Lazarska 1;
 o 20 „Sokół“ (Jeżyce) u p. Kasperkowej,
 ul. Kraszewskiego 16;
 o 20 Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ (Śród-
 mieście) w salce „Czytelnia Kobiet“,
 ul. Kantaka 8-9, II;
 Jutro o 18 Okr. Koło Zw. Inw. Woj. w sali
 „Boulevard“;

Pogrzeby

Dziś: Sp. Franciszka Kasprzaka o go-
 dzinie 17,30 ul. Kilińskiego 15.

Licytacje

Dziś: o 9 ul. Podgórna 2 — fortepian,
 maszyna do pisania, biurko, szafa,
 stół, regały, obraz;
 o 9,30 pl. Wolności 6, III — bufet,
 biurko;
 o 10 ul. Czesława 12 — 2 stoły stol.;
 o 11 ul. Szyperska 1 — biurko z krze-
 słem, waga;
 o 11 ul. Kraszewskiego 30 — towary
 łokciowe;
 o 12 pl. Działowy 5 — fortepian;
 o 14,30 ul. Wrocławska 35 — szafa,
 biurko, kanapa, fotele;
 o 16 narożnik ul. Marsz. Focha i Nie-
 golewskich — towary kolonialne;
 o 17 ul. Kožia 4 — kanapa, stolik, obraz;
 o 17 ul. Półwiejska 16 — stół składowy,
 zegar, szafa, szynonierka;
 Jutro o 12 St. Rynek 64-65 — 10 piaz-
 czy (ulstry);
 o 13 narożnik ul. Małeckiego i Strusia
 — koszule, kapelusze męskie i dam-
 skie, czapki sportowe;
 o 14 Św. Marcin 62 — 3 beczki rycy-
 nusu;
 o 15 Św. Marcin 62 — masz. do pisania;

**WIADOMOŚCI POTOCZNE
 KRONIKA MIEJSCOWA**

— W dniu wczorajszym przybył do
 Poznania komendant główny Policji Pań-
 stwowej w Warszawie pułk. Jagrym-Ma-
 leszewski. (k)

SPORT

Lekka atletyka

Ostateczny wynik zawodów akademick-
 ich w Budapeszcie w rozgrywce pomię-
 dzy Węgrami a Polską: 63 i pół na 57
 i pół dla Polski. Wyniki były następują-
 ce: 110 m pl.: 1) Trojanowski (P) 15,29;
 2) Kostrzewski; 1500 m: 1) Jaworski (P)
 4:11,4; 2) Kassai; 3) Malanowski; 800 m:
 1) Kostrzewski 2:01,2; 2) Jaworski 2:40,8.

Tennis

W turnieju w Milanówku Marszewski
 po zaciętej walce pokonał Popowskiego
 5:7, 6:3, 6:4. (Tel. wł.) T. S.

Z TEATRÓW

Teatr „Rewja“ na P. W. K.
 Dziś i codziennie o godz. 19-ej min. 15,
 wielka rewja p. t. „Kulig“, o godz. 22 min.
 15, pełna humoru „ażda na Wystawę“.
 120 osób na scenie — 800 kostjumów. Bi-
 lety wcześniej nabywać można w składzie

cygar p. Zygarkowskiego, ul. Gwarna, na-
 rożnik ul. 27 Grudnia i w kasie teatralnej
 przy ul. Śniadeckich 12. dwp 1586

Z okazji 100-ego przedstawienia „K u-
 ligu“ 14. b. m. o godz. 19-tej, artystki i ar-
 tyści teatru „Rewja“ na P. W. K. urzą-
 dzają zabawę taneczną, która się odbędzie
 w środę, dnia 14 sierpnia b. r., w gmachu
 teatru. Początek o godz. 24-tej.

Bilety wejścia za okazaniem zaprosze-
 nia do nabycia w kancelarii teatru „Re-
 wji“, telefon 77-83 i przy wejściu na bal.

FILM

„Student“. Kino „Słońce“.

Film ten należy do najlepszych, jakie
 widzieliśmy w ostatnim czasie. Czegoż
 tam niema? Dzikie wertepy argentyński-
 e, po których grasują rozbójnicy i na-
 padają spokojnych obywateli, jeżdżących
 pięknymi autami; zawody boksterskie o...
 jakies tam mistrzostwo; mordercza bija-
 tyka w oczach dziesiątek tysięcy widzów,
 w ogromnym, pełnym słońca stadionie,
 nazwana szumnie grą w rugby; katastro-
 fa automobilowa, wiecznie pędzący za
 rzekomym złoczyńcą agent policyjny i
 wiele jeszcze innych rzeczy. Wszystko to
 „trzyma się kupy“ dzięki trochę naiwnej
 fabule, posiadającej jednak tempo, dobre
 zdjęcia i humor; a czegoż więcej w kome-
 djii potrzeba? Rolę tytułową gra świetnie,
 ani trochę nie przereklamowany Rod la
 Rocque.

Jako wkładkę ujrzeliśmy pierwszo-
 rzędną groteskę, wzbudzającą na widzo-
 wni huragan śmiechu. Treści w niej
 nie wiele: jakaś grupa ludzi systematycz-
 nie demoluje jakiś nieszczęsny sklep to-
 warów korzennych.

Program naprawdę bardzo dobry i we-
 soły jak rzadko. Ger.

„Panią z obiektywem“. Kino „Me-
 tropolis“.

Bebé Daniels, enfant terrible filmu,
 znowu pokazała swe pazurki i udowodni-
 ła raz jeszcze, lepiej może nawet niż
 „Córka Zorzy“, że zasługuje na miano
 „Duga w spódnicę“. Komedja ta, ostat-
 ni fabryka, a więc technicznie bez zar-
 zutu, pełna jest nieprawdopodobnych
 przygód energicznej jędynaczki, która
 przedsiębiorstwo swego papy (wytwór-
 nia tygodników filmowych) chce postawić
 na nogi i pognębić konkurencję. Wdra-
 puje się więc na statkę Wolności, aby
 sfilmować nadlatujący sterowiec, dostaje
 się do ogrodu miliardera, gdzie ma się
 zjawić maharadza, a wszędzie następuje
 na pięty swemu rywalowi „od konkuren-
 cji“, a ponieważ jest on ładnym chłop-
 cem, więc wiadomo, jak się film kończy.

Śliczne zdjęcia morskie i lotnicze, oto
 główne zalety tego pogodnego, a w miarę
 i emocjonującego obrazu, który naprawdę
 wart jest obejrzenia. Ger.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 12. 8. (PAT.) Londyn zł
 za 1 f. szterl. 43,25; Nowy Jork za 100 zł
 11,25; Berlin za 100 zł noty większe
 46,87,50—47,27,50; wyplaty na Warszawę,
 Katowice i Poznań 47—47,20; Gdańsk za
 100 zł 57,80—57,94; wyplaty telegr. na
 Warszawę 57,77—57,91; Praga za 100 zł
 wyplaty na Warszawę 377,87—379,87; Wiedeń
 za 100 zł czeke 79,45—79,73; Zurych za
 100 zł 58,30.

GIELDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 12. 8. (PAT.) Akcje: Bank
 Polski 167,50; Zieleniewski 117,50—118,00;
 Elektr. w Sierszy 76; Chodorów 131.
 Lwów, 12. 8. (PAT.) Akcje: Chodo-
 rów 133.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 12. 8. (PAT.) Zboże: —
 żyto stare i nowe 27,50—28; pszenica sta-
 ra 49—51; nowa 46—48; jęczmień brow.
 29—30; na kaszę 27,50—28,50; owies
 jednol. 26—27; rzepak 65—68; mąka pszen-
 na 65 proc. 0000 — 76—79; luksusowa 84
 do 90; żytnia 70 proc. 42—43; otręby żytnie
 19—20; pszenne średnie i grube 20—22.
 Lwów, 12. 8. (PAT.) Zboże: — żyto
 małopols. 28—28,50; jęczmień małopols.
 browarn. 28,25—28,75; otręby żytnie 17,75
 do 18,20; pszenne 18,25—18,75.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Walne Zebrania:

19. 8. b. r. Hartwig Kantorowicz S. A.
 w Poznaniu o godz. 10,30 w lokalu spółki,
 Grochowe Łąki 6.

9. 9. b. r. „Cukrownia Chełmża“ T. A.
 w Chełmży (Pomorze) godz. 10,30 w hotelu
 Pomorskim w Chełmży (sprawozdanie, bi-
 lans, podz. zysków).

12. 9. b. r. „Fabryki wyrobów cema-
 nicznych Krotoszyn i Przysieka“ S. A.
 zarząd w Poznaniu, godz. 16,30 w Pozna-
 niu pl. Wolności 9 (sprawozd., bilans,
 zmiany statutu).

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Szonin:

Widera Aleksander, „Polonia“.

Szpanów — Równo:


Kwaśniewski Emil, „Polonia“.

Notowania dewiz z dnia 12 sierpnia 1929

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewizy	Stopy dyskont.	Parytet w zlocie	Notowania za	w War- szawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	9	—	100 zł.	—	57,80	47.—	43,15	11,25	360,50	377,87	58,30	79,45
Poznań	9	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	7	173,52	100 Gd. gid.	—	—	81,36	—	—	—	655.—	—	—
Berlin	7 1/2	212,34	100 R. M.	—	122,569	—	—	—	—	802,72	123,75	168,68
Belgia	4	123,94	100 belg.	123,99	—	—	—	20,37	608.—	—	72,27	98,55
Bukareszt	7	172,—	100 l.	—	—	58,35	34,87	13,90	357,50	—	19,95	3,08
Budapeszt	8	155,90	100 pengó	—	—	2,488	317.—	0,65	15,15	588,90	90,75	4,19
Holandja	5 1/2	358,31	100 gid. hol.	357,30	—	73,20	27,80	17,45	—	—	208,27	132,74
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	237,46	—	111,68	—	26,62	680.—	—	138,42	188,70
Londyn	5 1/2	43,38	1 funt szterl.	43,24	25,00	20,35	18,21	4,84	123,98	163,55	25,21	34,38
Nowy York	6	8,91 41	1 dolar	8,90	—	419,25	484,79	—	25,57	33,74	52.—	708,55
Paryż	3 1/2	172,—	100 fr. franc.	34,89	—	—	—	—	—	131,76	20,34	27,726
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,38	—	12,414	163,81	2,96	75,60	—	15,38	20,96
Rzym	7	172,—	100 l.	46,63	—	21,591	92,76	5,25	133,60	176,30	27,18	37,07
Szwajcaria	3 1/2	172,—	100 fr. szwajc.	171,52	—	80,725	25,20	—	—	—	—	136,32
Sztokholm	4 1/2	238,88	100 k. szw.	238,90	—	112,39	18,10	26,78	684,75	649,02	139,32	189,80
Wiedeń	7 1/2	125,43	100 szyling.	125,57	—	59,11	34,43	14,09	—	475,131	73,23	—

Najtańsze źródło dla zakupu samochodów wszelkiego rodzaju



"KOMNA" Sp. Z O. P.
 AUTOMOBILE
POZNAŃ
 Tel. 77-67 54-78
 UL. DĄBROWSKIEGO 83 / 85
 Tel. 77-67 54-78
 Pp. 8119

OKAZJA!
Hurtownia Zegarmistrzowska
 w Poznaniu — korzystnie do sprzedania zaraz.
 Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw. 18 139

Meble!!!
 Jadalnie i sypialnie z egzotywnymi fornierami, fornierowane i polerowane, oprócz tego sypialnia dębowa i jadalnia używanatiano do sprzedania.
Fabryka mebli stylowych
Romuald Szubert
 Tel. 5627 (dawn. Theodor Busse)
 Poznań, Grobla 6, II. podwórce nr 3219

MATERIAŁY na UBRANIA I SUKNIE
 FIRANKI DYWANY
S. Choyński
 POZNAŃ — ST. RYNEK 52
 NAROŻNIK WOJNY

„BUCHALTERYJNE
 Współczesne Wykłady“ Palliera
 gwarantują wieloletnią samodzielną pracę.
 Nowogrodzka 48c.
 Zamiejscowi listownie. T. 241

5 KUPNA
Zakład fryzjerski
 większy w centrum kupię za gotówkę. Oferty Kurjer dp 37 374

22 ROZMAITE
Fryzjernia
 dla pań i panów przy Nowym Dworcu Zachodnim (Lazarski) czynna bez przerwy także niedziele i święta. Pp 4103-33,15

Żaluzje
 nowe oraz najtrudniejsze reparacje wykonuje Kazimierz Liebig, Chwaliszewo 39. rpw 6305/6

Samochody
 na dalsze oraz dłuższe wyjazdy wypożyczam. Telefon 76-47. zdp 37 037

27 SZUKA PRACY
 Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie dr. bnych

Poszukuje
 posługi z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 36 971

Ekspedjentka
 bufetowa, znająca ekspres do kawy, pisze na maszynie, poszukuje posady od 15. 8. lub od 1. 9. 29 r. Oferty Kurjer zdp 37 397

Służąca
 uczciwa poszukuje miejsca od 15. 8. w centrum miasta. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdp 37 334

Chłopiec
 z lepszego domu lat 15 poszukuje pracy jako uczeń w większym składzie złotniczym (zegarmistrz) w Poznaniu lub Bydgoszczy. Łaskawe oferty Kurjer Stary Rynek rw 6183

Dziewczyna
 uczciwa, sumienna, pracowita, Kochająca dzieci poszukuje posady, jako nianka od 15. 8. Oferty Kurjer zdw 36 955

Poszukuje
 posługi od 12 godz. Oferty Kurjer zdw 36 972

Początkująca
 biurolistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 36 961

Służąca
 wiejska z tryletnią praktyką, poszukuje posługi na cały dzień. zdw 37 186

Dziewczyna
 z dobrymi świadectwami i z gotowaniem poszukuje od 15. 8. posady do 2 lub 3 osób. Zgłoszenia do Kurjera zdw 36 932

Dziewczyna
 do dzieci i lekkich prac domowych od piętnastego poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 366 927

Kucharka
 samodzielna szuka posady od 15 lub 1 września. Zgłoszenia Kurjer zdw 37 016

28 WOLNE MIEJSCA

Wysoki zarobek
 Poważna polska firma poszukuje wymownych rzutkich, dzielnych zastępców. Poznań i cała Polska. Artykuły sensacyjne, bezkonkurencyjne. Wysoka prowizja, stała pensja. Zgłoszenia: wtorek 16—17, Wąly Królowej Jadwigi 1, II. Iw. Gralcz. zdp 37 347

Szwaczki wykończarki do fabryki
 trykotaży Adam Nowakowski S-ka potrzebne. Woźna 12. zdp 37 368

Przedpłata na wrzesień 1929 r. za oba wydania wraz włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“: w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,86, kwartalnie zł 14,58, pod opaską w Polsce zł 9,00 pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w składzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
 Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznie 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skompiłko przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tj. 50 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia. powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.